



# Uśmiechnij się!

Na lekcji polskiego pani pyta Jasia:  
 - Jasiu, słowo „małpa” to, jaka część mowy?  
 - To jest, proszę pani czas przeszły od rzeczownika „człowiek”!



- Kaziku, powiedz, kiedy używamy dużych liter?  
 - Dużych liter używamy wtedy, wtedy..., kiedy mamy słaby wzrok.

# A

Nauczyciel zwraca się do ucznia.  
 - Co rozumiemy pod słowem „próżnia”.  
 - Próżnia... próżnia, panie profesorze.. To jest... nie mogę tego wyrazić, ale mam to w głowie

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:

- Co to jest?  
 - Szkielet.  
 - Czego?  
 - Zwierzęcia.  
 - Ale jakiego?!  
 - Nieżywego!



Grupa turystów zwiedza ruiny średniowiecznego zamku. Mały chłopiec przygląda się tym resztkom muru i pyta:  
 - Tatusiu, to tutaj mama uczyła się jeździć naszym samochodem?

## Z naszego podwórka

Kangurzyca nosi dziecko w torebce.

Idzie pani do piekarni i mówi:  
 - Poproszę 999 bułek.  
 - To może od razu cały tysiąc?  
 - Coś pani? Kto tyle zje?

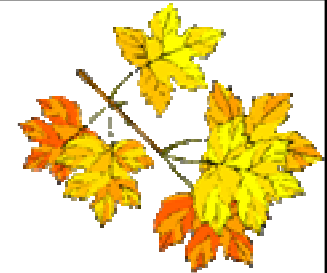


# GAZETKA SMYKA

PISEMKO DLA MŁODSZYCH DZIECI  
 Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Libuszy  
 Listopad 2006 nr 3



50 gr



Jeszcze jeden liść się trzyma  
 i rękami i nogami.  
 Dmuchnął wicher -  
 liścia nie ma,  
 w świat odleciał  
 z żurawiami...

## W NUMERZE

- ☛ Z życia klas młodszych;
- ☛ Kartka z kalendarza;
- ☛ Wierszykarnia;
- ☛ Nasza twórczość;
- ☛ To i owo, konkursy;
- ☛ Andrzejkowe wróżby;
- ☛ Wieści biblioteczne;
- ☛ Zagadkowo; Humor;
- ☛ Dodatek: Stąd jestem, stąd pochodzę.

### Drodzy Czytelnicy!

*Na dworze jesień. Wszędzie pełno różnokolorowych liści. Porywisty wiatr zrywa je z drzew i niesie przed siebie. Na zewnątrz coraz chłodniej. Częste deszcze nie zachęcają do spacerów. Lepiej w przytulnym pokoju sięgnąć po jakąś ciekawą książkę lub kolejny numer Gazetki Smyka. Jak zwykle przygotowaliśmy dla Was garść informacji z życia szkolnego, ciekawostki, łamigłówki, humor. Życzymy miłej lektury!*

- ✓ **Gazetkę Smyka redagują:** Anna Czech, Natalia Dykas, Sylwia Grzegorzczak, Roksana Karp, Klaudia Kosiba, Edyta Myszkowska, Kinga Myszkowska, Dominika Olbrych, Barbara Rybka, Natalia Świerż.
- ✓ **Skład i opracowanie graficzne:** Anna Dykas
- ✓ **Współpraca:** Maria Świerż
- ✓ **Nakład:** 70 szt.
- ✓ **Adres redakcji:** Zespół Szkolno - Przedszkolny w Libuszy, sala nr 4.



# Z życia klas młodszych

D  
N  
I  
E  
N  
A  
D  
N  
I  
E

**20 X** – Wycieczka Koła Teatralnego klas młodszych do teatru w Krakowie;

**26 X** – Święto Szkoły;

**30 X** – Odwiedzamy pobliski cmentarz, zapalamy znicze na grobie Patrona Szkoły oraz mogiłach żołnierskich;

**10 XI** – Gminny Konkurs Recytatorski „Cztery pory roku w poezji”;

**17 XI** – Spotkanie profilaktyczne „Nie gryź, bądź przyjacielem”.

## Wyjazd do teatru

Dnia **20 X** 2006r. uczniowie klas młodszych wzięli udział w wycieczce do Krakowa. Głównym jej celem było obejrzenie spektaklu „**Czerwony Kapturek**” wystawionego w Teatrze „Groteska”. Oglądany przez nich musical w 2004r. został uznany za najlepszy spektakl dla dzieci i młodzieży i nagrodzony „Złotą maską”. Głównymi bohaterami były proste lalki o charakterystycznych, wielkich głowach i długich cienkich kończynach z gumy.



Za pomocą dłoni – rękawiczek oraz stóp – kapci aktor poruszał lalkę w sposób dynamiczny i zabawny.

Ten niezwykle kolorowy, wesoły i żywiołowy musical oraz barwna i pomysłowa scenografia zostały przyjęte przez małych odbiorców z dużym uznaniem o czym świadczyły gromkie brawa. Uczniowie mieli okazję przyrzeć się z bliska pracy aktora, zobaczyć prawdziwą scenę teatralną, obejrzeć wystawę maski.

Po opuszczeniu teatru udaliśmy się do Parku Jordana, Sukiennic a następnie pod Wawel do Smoka Wawelskiego. Trochę zmęczeni ale zadowoleni i pełni wrażeń wróciliśmy do Libuszy. W przyszłym roku zamierzamy pojechać tam jeszcze raz.

Marzena Przybyło - Furmanek

## Pamiętamy o zmarłych



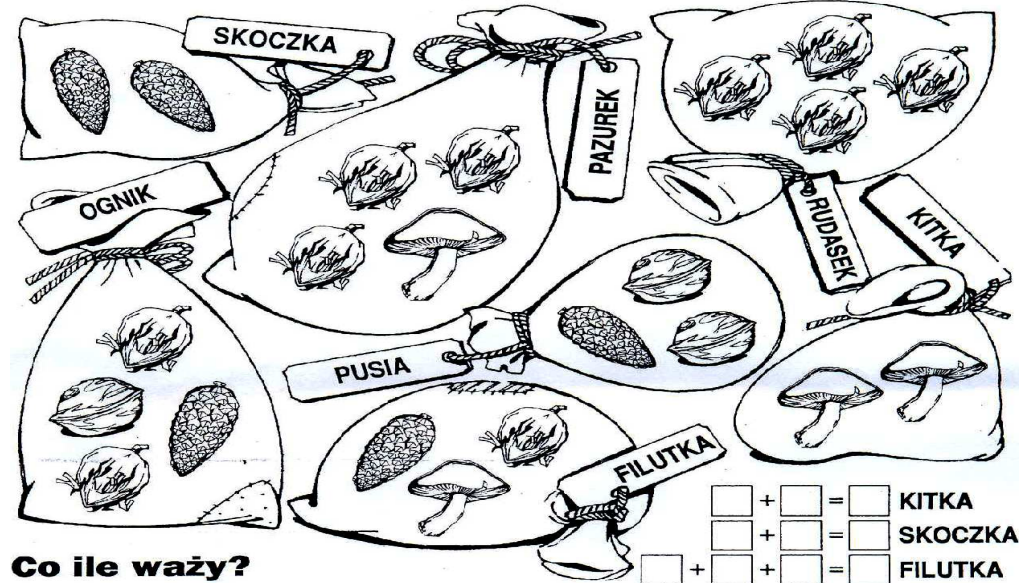
Przed dniem Wszystkich Świętych nasza klasa, podobnie jak inne klasy młodsze udała się na pobliski cmentarz. Zabraliśmy ze sobą znicze i wiązanek kwiatów. Przy wejściu na cmentarz ucichły żarty i rozmowy. Najpierw poszliśmy na groby polskich żołnierzy poległych w czasie wojny, a potem na grób patrona naszej szkoły Aleksandra Kosiby. Zapaliliśmy znicze, pomodliliśmy się i chwilą ciszy uczciliśmy pamięć zmarłych. Postanowiliśmy, że będziemy pamiętać o tym miejscu nie tylko z okazji listopadowych świąt.

Uczniowie kl. III a

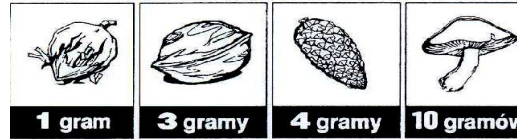
# zagadkowo



Oblicz ile ważą poszczególne worki. Uszereguj je od najlżejszego do najcięższego. Podpisz wiewiórki właściwy mi imionami i odczytaj hasło z liter zapisanych w szarych polach. Hasło zapisz na kartce, przyklej kupon konkursowy, podpisz się. Kartkę wrzuć do skrzynki Smyka w sali nr 4 do 12 XI.



## Co ile waży?



<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	KITKA				
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	SKOCZKA				
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	FILUTKA		
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	PUSIA		
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	OGNIEK
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	RUDASEK
<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	+	<input type="checkbox"/>	=	<input type="checkbox"/>	PAZUREK



Prawidłowe rozwiązanie zagadki z numeru 2: **PAŹDZIERNIK**.

**Nagrody wylosowali:** Konrad Pierz, Agnieszka Myszkowska, Anna Mucha, Natalia Furmanek, Katarzyna Gašior, Aneta Kluska, Michał Kopeć, Sylwia Grzegorzczak, Barbara Rybka, Paweł Witek, Magdalena Przybyłowicz.





# W co się bawić - czyli sposób na nudę



Przed nami **Andrzejki**. Andrzejki obchodzimy w wigilię (czyli w przeddzień) dnia świętego Andrzeja **29 listopada**.

Andrzejki to wieczór poświęcony wróżbom które dotyczą małżeństwa, miłości, przyszłości. Oto niektóre wróżby, zabawy które możecie przeprowadzić samodzielnie w domu.

Wieczorem piszemy na karteczkach imiona chłopców bądź dziewcząt. Wkładamy je pod poduszkę. Rano wyciągamy jedną karteczkę – takie imię będzie nosił przyszły mąż lub żona.

Można też wróżyć z imion zapisanych w kalendarzu. Trzeba zamknąć oczy lub w ciemnym pokoju otworzyć na chybił trafił kalendarz z imionami. W ten sposób też wywróżymy sobie imię przyszłego wybranka.

Stajemy na środku pokoju i rzucamy lewy but zdjęty z nogi za siebie. Jeśli upadnie noskiem w stronę drzwi – oznacza to pewny ślub.

Na wyrwanym z własnej głowy włosie odmierz palcami kolejne litery alfabetu. Jeśli włos jest długi, trzeba powtórzyć liczenie aż do skutku. Litera, która wypadnie na końcu włosa, to inicjał imienia lub nazwiska przyszłego partnera.

Pod czterema spodeczkami należy schować: obrączkę, monetę, różaniec i listek. Następnie należy spodeczki pomieszać oraz wybrać jeden z nich. Jeżeli trafimy na obrączkę - czeka nas małżeństwo, listek - sława, moneta – bogactwo, a różaniec zakon bądź staropanieństwo.

**Najważniejsze podczas andrzejek jest to, by się świetnie zabawić, więc życzymy Wam niezapomnianego wieczoru andrzejkowego, udanego towarzysztwa, no i oczywiście spełnionych wróżb.**



**ZAPRASZAMY** wszystkich uczniów klas I – III na wspólne spotkanie andrzejkowe, które odbędzie się **28 listopada** o godz. **10.00** w auli parafialnej. W programie **wróžby**, dobra zabawa oraz **loteria fantowa**.



## Święto Szkoły

26 października 2006 roku odbyła się uroczystość XX - lecia nadania Szkole Podstawowej w Libuszy imienia prof. Aleksandra Kosiby. Obchody rozpoczęto mszą świętą w kościele parafialnym oraz złożono kwiaty na grobie patrona. Następnie uroczystość otwarto nowo oddane do użytku sale lekcyjne na poddaszu szkoły. Dalsza część uroczystości odbyła się w Domu Strażaka. Tu zabrała głos Pani Dyrektor Małgorzata Galant oraz przybyli goście. Uroczystość zakończono częścią artystyczną w wykonaniu uczniów naszej szkoły.



Grób Patrona w dniu uroczystości



Występ uczniów

## Gminny Konkurs Recytatorski

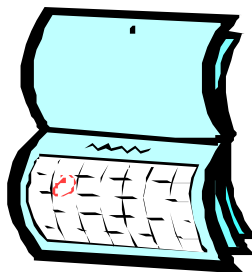
10 listopada w Domu Strażaka w Libuszy odbył się Gminny Konkurs Recytatorski „Cztery Pory Roku w Poezji”. W konkursie wzięło udział 18 uczniów z klas II i III szkół podstawowych Gminy Biecz. Naszą szkołę reprezentowały 3 uczennice: **Gabriela Pisula z kl. II b, Natalia Dykas z kl. III a oraz Justyna Przybyłowicz z kl. III b.** Zostały one wyłonione w eliminacjach klasowych.

Organizatorami Gminnego Konkursu byli Powiatowe Centrum Edukacji w Gorlicach oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Libuszy. Zadaniem każdego uczestnika konkursu było przygotowanie jednego utworu poetyckiego mówiącego o wybranej porze roku. Wszystkie dzieci pięknie się zaprezentowały. Przyznano 4 nagrody, z czego dwie otrzymały uczennice naszej szkoły **Justynka i Natalka** zdobywając ex aequo **3 miejsce**.



Uczestniczki konkursu z naszej szkoły

# Kartka z kalendarza



MC-RADZIFAK

## LISTOPAD

- ✓ 1 XI – Wszystkich Świętych;
- ✓ 2 XI – Dzień Zaduszny;
- ✓ 3 XI – Święto Myśliwych;
- ✓ 10 XI – Międzynarodowy Dzień Młodzieży;
- ✓ 11 XI – Święto Niepodległości;
- ✓ 16 XI – Międzynarodowy Dzień Tolerancji;
- ✓ 17 XI – Międzynarodowy Dzień Studentów;
- ✓ 21 XI – Dzień Życzliwości;
- ✓ 25 XI – Dzień Kolejarzy;
- ✓ 30 XI – Andrzejką

## Narodowe Święto Niepodległości



W dniu **11 listopada 1918 r.** Polska odzyskała niepodległość.

*Kraj był 123 lata pod zaborami: Austro - Węgier, Rosji i Niemiec. W czasie I wojny światowej mocarstwa te poniosły klęskę. Dnia 11 listopada 1918 r. doszło do podpisania zawieszenia broni i kapitulacji Niemiec. Ostateczna klęska mocarstw rozbiorowych doprowadziła do powstania niepodległego państwa polskiego. Odrodzenie nowego państwa stało się dzięki Józefowi Piłsudskiemu i dzielnemu narodowi polskiemu.*

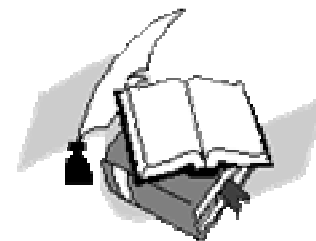
**Święto Niepodległości to najważniejsze polskie święto narodowe.**

W dniu 11 listopada obchody Święta Niepodległości odbywają się bardzo uroczysto. Polacy świętują ten dzień poprzez składanie wieńców i kwiatów pod pomnikami, uczestnicząc w akademiach, mszach świętych, pochodach, odbywa się uroczysta zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Gmach państwowe, domy oraz ulice dekorowane są polskimi flagami.

**W 2006 r. mija 88 rocznica** odzyskania niepodległości przez państwo polskie. Dzień ten staje się dla wielu osób lekcją patriotyzmu.

**Patriotyzm** to postawa oznaczająca przywiązanie i miłość do własnej ojczyzny oraz chęć ponoszenia dla niej ofiar. Charakteryzuje się też przedkładaniem celów ważnych dla ojczyzny nad osobiste, a często także gotowością do poświęcenia własnego zdrowia lub życia.

**Patriota** na co dzień dba o pomyślność i dobre imię swojego kraju i narodu. Dbą o **symbole narodowe** takie jak **flaga, godło i hymn** swojej Ojczyzny. Nie wstydzi się bycia obywatelem swojego kraju.



# Wieści biblioteczne

W książkach można znaleźć wszystko. Radość, mądrość i odpowiedzi na wiele pytań. Książka może Wam coś doradzić, podsunąć pomysł. Nauczy Was myśleć i rozumieć, pamiętać o rzeczach ważnych, a głupstwa puszczając w niepamięć. Radzić sobie i pomagać innym, śmiać się do łez i przez łzy.

## O co prosi książka:

- Myj ręce przed czytaniem
- Obłóż książkę w papier lub folię
- Nie zaginaj rogów kartek.
- Zaznaczaj zakładką przerwę w czytaniu
- Nie śliń palców przy odwracaniu kart
- Nie zwijaj cienkiej książki w rulon
- Nie przełamuj grzbietu książki
- Nie pisz i nie rysuj w książce
- Nie czytaj przy jedzeniu
- Nie czytaj leżąc
- Nie czytaj przy słabym świetle
- Przy czytaniu zachowuj właściwą postawę



## Oto zagadka książkowa!

Dziesięć liter ma to słowo,

A na końcu jest w nim "teka".

Książka tam na ciebie czeka,

Coraz inna, coraz nowsza.

# To i owo

## Słodki prezent

Takiego słodkiego dnia jeszcze w szkole nie mieliśmy. Otóż w piątek **3 listopada** do naszej szkoły dotarł transport z cukierkami. I to nie były jakimiś! Calcium i witamina C w postaci toffi. Paczuski z cukierkami ofiarował nam pan Stanisław Kogut – Senator RP, za co serdecznie mu dziękujemy!



## Konkursy

Na brak konkursów jak na razie nie możemy narzekać. Na wszelki wypadek przypominamy kilka z nich:

- Konkurs plastyczny na najpiękniejszą ilustrację do utworu **Jana Brzechwy**. Format A4, technika dowolna. **Termin: do 18 listopada**
- „Tradycyjne ozdoby choinkowe” oraz „Szopki bożonarodzeniowe” i „Pająki” (ozdoby – 2 sztuki - należy wykonać z materiałów tradycyjnych – słomki, bibuły. **Termin: do 6 grudnia.**
- „Warszawa moja stolica”. (ruch uliczny, parki, mosty, zoo, teatry, pomniki itp.) Technika: malarstwo, rysunek, collage. Format A2 lub A3. **Termin: do 10 stycznia.**

Szczegóły na tablicy Małego Samorządu.

## Czy wiesz, że ...

### Powstaje film o naszym rodaku Alojzym Kosibie.

Andrzeja Barańskiego, który reżyseruje „Braciszka” (taki tytuł będzie nosił film) ujęła postawa i stosunek do drugiego człowieka brata Alojzego. Pokazał, że świętość nie musi się wiązać z jakimś nadzwyczajnym czynem, ale można zbudować ją z okruszków, z maleńkich uczynków dnia codziennego. Zdjęcia do filmu kręcono w Kazimierzu Dolnym. W postać Alojzego Kosiby wcielił się **Artur Barciś**.



### **Alojzy Piotr Kosiba** urodził się 29 czerwca 1855r. w Libuszy.

W 23. roku życia wstąpił do franciszkanów w Jarosławiu, z którymi miał wcześniej styczność w Bieczu. Później zamieszkał w klasztorze w Wieliczce, w którym przeżył 60 lat jako brat zakonny – kwestarz i jałmużnik. Całe swoje życie poświęcał najbiedniejszym. Słynął on z pogody ducha i wielkiej dobroci. Zmarł 4 stycznia 1939 r.

W 1963 r. w Krakowie rozpoczęto jego proces beatyfikacyjny.

# Wierszykarnia

## od jesieni do lata



### Jesień

Idzie jesień, koszyk niesie,  
a w koszyku liście złote  
znalezione tuż pod płotem.

I warzywa i owoce,  
długie wieczory, zimne noce.

Wietrzyk szumi,  
koło nosa leci już ostatnia osa.

A motyle kolorowe  
domki mają już gotowe.

Trawa złoci się promiennie,  
róża wnet w ogrodzie zwiędnie.

Ryby w wodzie schronienia szukają,  
ale jeszcze się pluskają.

Koniec z krótkimi, cienkimi spodniami,  
teraz już kurtka, czapka i szalik.

Chociaż jesień zimno niesie  
zawsze dary nam przyniesie!!!



autor: Natalia Świątek

### „Listopad”

Złote, żółte i czerwone  
opadają liście z drzew,  
zwiędłe liście w obcą stronę  
pozanosił wiatru wiew.

Nasza chata niebogata,  
wiatr przewiewa ją na wskroś,  
i przelata i kołata,  
jakby do drzwi pukał ktoś.

W mokrych cieniach listopada  
może ktoś zabłąkał się?  
Nie, to tylko pies ujada.  
Pomyśl także i o psie.

Strach na wróble wiatru  
słucha,  
sam się boi biedny strach,  
dmucha plucha-zawierucha,  
całe szyby stoją w łzach.

Jakiś wąty wóz na szosie  
ugrzaż w błocie aż po oś,  
skrzypią, jęczą w deszczu  
osie,  
jakby właśnie płakał ktoś.

Mgły na polach, ciemność w  
lesie,  
drga jesieni smutny ton,  
przyjdzie wieczór i przyniesie  
sny i mgły, i stada wron.

Wyjść się nie chce spod  
kożucha,  
błady promyk światła zgaś,  
dmucha plucha-zawierucha,  
zimno, ciemno, spać już czas.

### „Listopad”

Z nocy na dzień coraz zimniej,  
pochmurniej z dnia na dzień,  
ogłodział, osierocił  
świat w tym listopadzie.

Już na drzewach zgasła  
resztką liścianego złota,  
złota jesień utonęła  
w chlupoczących srotach.

Już zasypia borsuk w borze,  
nasionka - pod ziemią.  
Nie ćwierkają senne świerszcze,  
w swych kryjówkach drzemią.  
Wszystkie barwy gdzieś przepadły  
niby kamień w studnię,  
by nie spotkać się przypadkiem  
z nadchodzącym grudniem.





# Nasza Twórczość



## Ostatni liść z drzewa spada...

Na wiosnę byłem zielonym pączkiem, z którego wyrosłem na pięknego liścia brzozy. Drżałem na wietrze, który pieścił mnie swoim podmuchem. Obecnie jest jesień, jestem już żółto-czerwony. Wruję tańcząc w rytm świstu wiatru. Za kilka chwil będzie zima, pora na odpoczynek dla mnie i mojego drzewa. Zapewne spadnę z drzewa i podniosą mnie dzieci, albo przysypie mnie puchowa pierzynka i wszyscy o mnie zapomną...

**Anna Czech**

Na wiosnę kiedy przyroda budzi się do życia zacząłem rosnać na drzewie, zieleń się i poruszany przez wiatr szumiałem. Gdy urosłem skończyła się wiosna i zaczęło się upalne lato. Teraz jest jesień, są silne wiatry więc wiruję i oderwany od gałązki unoszę się i spadam. Wkrótce zbrązowieję i uschnę, myślę że jeżeli spadnę to jakieś dziecko przechodzące przez park podniesie właśnie mnie i zostaną zasuszony w zielniku.

**Edyta Myszowska**

Jestem liściem kasztanowca. Rośłem sobie w parku, gdzie chodzi mnóstwo dzieci i ludzi starszych. Lubię ich śmiechy, wdrapywanie się na moje drzewo, lubię jak starsi siadają pod moim drzewem i odpoczywają. Pewnego dnia, a była to już jesień, zrobiło się bardzo zimno. Z mojego zielonego koloru już nic nie zostało. Teraz wiruję na wietrze w złotych kolorach jesieni i czekam kiedy spadnę.

Mam nadzieję, że dzieci bawiące się pod drzewem wezmą mnie do domu i zasuszą.

**Piotr Kosiba**

Wiosna to okres kiedy wszystko budzi się do życia, tak też było ze mną. Z małego pączka wyrosłem na dużego zielonego liścia klonu i coraz bardziej wysycham. Wkrótce mocniejszy wiatr zdmuchnie mnie na ziemię i ktoś zrobi ze mnie dekorację do suszonego bukietu lub wezmą mnie dzieci do zielnika.

**Kamil Rzońca**

Zawirowałem wysoko w powietrzu, leciałem i marzyłem, że jestem ptakiem. W końcu wylądowałem na trawie. Leżałem tam kilka chwil i rozglądałem się dokoła ciekawie. Podniosła mnie dziewczynka i powiedziała, że jestem najpiękniejszym liściem jakiego kiedykolwiek widziała. Powiedziała też, że mnie zasuszy i wklei do zielnika. Na następny dzień już w nim byłem i bardzo mi się tam podobało. W zielniku razem ze mną było dużo pięknych liści. Bardzo lubię mój liściowy dom.

**Natalia Świerż**

Dawno, dawno temu byłem małym klonowym listkiem. Rośłem na łące w pobliżu domów. Latem zieleń się wśród innych liści, szumiałem podczas powiewu wiatru. Nadeszła jesień, drżałem ze strachu, że wiatr mnie strąci. Teraz lecę na ziemię. Wruję, tańczę unoszony przez wiatr. Mam nadzieję, że wkrótce spadnę obok domu małej Karoliny, która podniesie mnie i zabierze ze sobą. Zostanę włożony do grubej książki i zasuszony. Potem wklei mnie do albumu.

**Sylwia Grzegorzczak**



Jestem liściem z drzewa klonowego. Dawniej gdy rośłem na drzewie klonu byłem zielonym liściem, szumiącym wśród innych gałęzi drzew. Z czasem stawałem się coraz słabszy i zmieniałem kolor z zielonego na żółto - pomarańczowy. Teraz tańczę z chłodnym powiewem wiatru, a także unoszę się ponad wysokie drzewa. Wkrótce uschnę i spadnę na ziemię. Być może dzieci zainteresują się mną. Zostanę zasuszony i włożą mnie do zielnika, gdzie będę reprezentował moje drzewo i przypominał dzieciom jesień.

**Klaudia Kosiba**

**Kto powiedział, że jesień jest smutna,  
że ma kolor szarego płótna,  
że jej prawie nie widać we mgle?  
Kto to wszystko powiedział?**

**Ja nie!**